

Księga Wyjścia

Rozdział 32

Złoty cielec

1. A gdy lud widział, że Mojżesz opóźniał zejście z góry, zgromadził się wokół Aarona i rzekli do niego: Nuże, uczynź nam bogów, którzy pójdą przed nami, nie wiemy bowiem, co się stało z owym Mojżeszem, mężem, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej. 2. Odpowiedział im Aaron: Zdejmijcie złote kolczyki, które mają w uszach wasze żony, wasi synowie i wasze córki, i przynieście do mnie. 3. I pozdejmował cały lud złote kolczyki, które mieli w uszach swoich, i przynieśli je do Aarona. 4. I przyjął je z ich rąk, i ułął z tego w formie z gliny posąg cielca. Wtedy oni rzekli: To są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi egipskiej. 5. Zobaczywszy to, zbudował Aaron ołtarz przed nim i kazał obwołać: Jutro będzie święto Pana. 6. I wstawszy nazajutrz wcześniej rano, złożyli ofiary całopalne i przynieśli ofiary pojednania; i usiadł lud, aby jeść i pić. Potem wstali, aby się bawić. 7. Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Zejdź na dół, gdyż sprzeniewierzył się lud twój, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej. 8. Rychło zeszli z drogi, jaką im nakazałem. Zrobili sobie cielca ulanego, oddali mu pokłon, złożyli mu ofiarę i mówili: To są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wyprowadzili z ziemi egipskiej. 9. Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza: Patrzę na lud ten i widzę, że jest to lud twardego karku. 10. Teraz zostaw mnie, żeby zapłonął mój gniew na nich. Wytracę ich, a ciebie uczynię wielkim ludem. 11. Lecz Mojżesz łagodził gniew Pana, Boga swego i mówił: Dłaczegóż, Panie, płonie gniew twój przeciwko ludowi twojemu, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej wielką siłą i ręką potężną? 12. Dlaczego to mają rozpowiadać Egipcjanie: W złym zamiarze wyprowadził ich, by pozabijać ich w górach i wytracić z powierzchni ziemi. Odwróć się od zapalczywości swego gniewu i użal się nad złem, jakie chcesz zgotować ludowi swemu. 13. Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, sługi twoje, którym poprzysiągłeś na siebie samego, mówiąc do nich: Rozmnożę potomstwo wasze jak gwiazdy niebieskie i całą tę ziemię, o której mówiłem, dam potomstwu waszemu i posiadą ją na wieki. 14. I użalił się Pan nad złem, które zamierzał sprowadzić na swój lud. 15. Potem Mojżesz odwrócił się i zszedł z góry, mając w ręku dwie tablice Świadectwa, tablice zapisane z obu stron; z jednej i z drugiej strony były one zapisane. 16. Tablice te były dziełem Bożym, a pismo było pismem Boga, wyrytym na tablicach. 17. Jozue usłyszał odgłos okrzyków ludu i rzekł do Mojżesza: Wrzawa wojenna w obozie. 18. On zaś odpowiedział: Nie jest to odgłos okrzyków po zwycięstwie, Nie jest to odgłos okrzyków po klęsce, Lecz słyszę odgłos śpiewu. 19. A gdy Mojżesz zbliżył się do obozu, ujrzał cielca i tańce. Wtedy Mojżesz zapłonął gniewem i wyrzucił tablice z rąk swoich i potłukł je pod górą. 20. Potem wziął cielca, którego sobie zrobili, spalił go w ogniu, starł na proch, wsypał do wody i dał ją wypić synom izraelskim. 21. Następnie rzekł Mojżesz do Aarona: Co uczynił ci ten lud, że sprowadziłeś nań tak wielki grzech? 22. Aaron odpowiedział: Niech pan mój się nie

gniewa! Ty znasz ten lud, że jest skłonny do złego. **23.** Powiedzieli mi: Uczynić nam bogów, którzy pójdą przed nami, gdyż nie wiemy, co się stało z Mojżeszem, tym mężem, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej. **24.** Więc rzekłem do nich: Kto ma złoto, niech je zdejmie z siebie. I dali mi je, potem wrzuciłem je do ognia, i tak powstał ten cielec. **25.** A gdy Mojżesz widział, że ten lud jest rozwydrzony, gdyż Aaron dopuścił go do tego rozwydrzenia ku pośmiewisku wobec ich przeciwników, **26.** Stanął Mojżesz w bramie obozu i zawołał: Kto jest za Panem, do mnie! I zebrali się wokoło niego wszyscy synowie Lewiego. **27.** I rzekł do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Przypaszcie każdy swój miecz do boku! Przejdźcie tam i z powrotem od bramy do bramy w obozie i zabijajcie każdego, czy to brat, czy przyjaciel, czy krewny. **28.** Synowie Lewiego uczynili według rozkazu Mojżesza i padło w tym dniu z ludu około trzech tysięcy mężów. **29.** Potem rzekł Mojżesz: Wyście dziś wyświęcili siebie samych do służby dla Pana, gdyż nikt z was nie zawahał się wystąpić przeciwko synowi czy bratu swemu. Niech więc udzieli wam dziś błogosławieństwa. **30.** Następnego dnia rzekł Mojżesz do ludu: Popełniliście ciężki grzech, lecz teraz wstąpię ponownie do Pana, może zdołam przebłagać go za wasz grzech. **31.** Wrócił tedy Mojżesz do Pana i rzekł: Oto lud ten popełnił ciężki grzech, bo uczynili sobie bogów ze złota. **32.** Teraz, racz odpuścić ich grzech, lecz jeżeli nie, to wymaż mnie ze swojej księgi, którą napisałeś. **33.** I rzekł Pan do Mojżesza: Tego, kto zgrzeszył przeciwko mnie, wymażę z księgi mojej. **34.** Teraz zaś idź, prowadź ten lud, dokąd ci kazałem; oto anioł mój pójdzie przed tobą. W dniu nawiedzenia mojego nawiedzę ich za ich grzech. **35.** I zesłał Pan karę na lud za to, że uczynili cielca, którego sporządził Aaron.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01